

Prof. zw. dr hab. Krzysztof Jakubiak,  
Zakład Historii Nauki, Oświaty i Wychowania  
Uniwersytetu Gdańskiego

Gdańsk, 23 września 2022 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Doroty Barbary Szpary  
pt. „Wychowanie dziecka w polskiej literaturze pamiętnikarskiej okresu zaborów”  
napisanej pod kierunkiem dr hab. Witolda Chmielewskiego, prof. AIK  
(promotor pomocniczy – o. dr hab. Andrzej Bieś, prof. AIK)**

Autorka w niniejszej pracy podjęła się, jak sama pisze we wstępie, próby omówienia wychowania dziecka w polskiej literaturze pamiętnikarskiej okresu zaborów. Przedstawiona do recenzji praca wpisuje się w nurt badań historyczno-pedagogicznych.

Układ liczącej 265 stron pracy, składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz aneksów.

Rozpatrywany przez Doktorantkę przedmiot badań nawiązuje do dotychczasowych osiągnięć, mających swoje odzwierciedlenie w licznych już opracowaniach, poświęconych tej tematyce. Autorka również świadomie, w tym przypadku w sposób udany, swoją pracą nawiązuje do potrzeb naukowych. Doktorantka jednak, w części wstępnej swej pracy mogła, przez krytyczną analizę stanu badań sama wykazać oryginalność i walory poznawcze badań własnych oraz stwierdzić, w jakim zakresie swoją dysertacją wypełnia lukę w dotychczasowej historiografii edukacyjnej.

Oceniając warsztat badawczy stwierdzam, iż Autorka poprawnie formułuje cele badań i właściwie operacjonalizuje pytania badawcze. Zastanawia jednak brak stanu badań we wstępie dysertacji, Autorka wskazuje jedynie kilka wybranych (nie wiadomo z jakiego powodu akurat tych) prac naukowych, zarówno publikacji zwartych, jak i artykułów. Dobrze opracowany stan badań powinien zawierać wyczerpującą charakterystykę literatury poświęconej przedmiotowi pracy, ukazującą go najpierw w szerszym kontekście chronologicznym i źródłowym, a następnie z wykorzystaniem – będącej podstawą źródłową rozprawy - literatury pamiętnikarskiej. Dopiero na tle dotychczasowego stanu badań badacz może wykazać sens i potrzebę swoich badań. Jak stwierdziłem wcześniej, brakuje zarówno w części wstępnej, jak i

treści pracy wykorzystania ważnych i potrzebnych dla czynionych analiz prac naukowych, poświęconych różnym aspektom dzieciństwa i wychowania w rodzinie w badanym okresie, niezbędnych dla właściwej interpretacji materiału źródłowego. Zabrakło ich nie tylko w charakterystyce stanu badań, ale także w bibliografii. Stan badań, jaki Autorka prezentuje w dysertacji jest niestety daleko niepełny, publikacje przywoływane są w sposób nieuporządkowany, czytelnik nie doszuka się zatem informacji o tym, jakie publikacje w polskiej historiografii poświęcono wychowaniu w rodzinie, jak rozwijał się ten nurt badań, kto i w jakim zakresie na jego gruncie podejmował badania źródłowe.

Istotnym niedopatrzeniem metodologicznym jest także brak wyjaśnienia tytułowego w tejże pracy terminu „wychowanie w rodzinie”, poprzez wskazanie dziedzin tego wychowania, ról i zadań opiekuńczo-wychowawczych pełnionych przez rodziców i dziadków, a także postulowanych wzorców i modeli wychowawczych. I to pozwoliłoby na skonfrontowanie praktyki wychowawczej, opisaney na kartach wspomnień, z postulatywnym wzorcem rodziny polskiej okresu zaborów.

Słusznie i poprawnie merytorycznie już w samej treści pracy Autorka (w jej rozdziałach 2-4) odwołuje się do tych postulowanych wzorców rodziny, pisząc np. o roli rodziny w utrzymaniu tożsamości narodowej, roli religii w wychowaniu domowym, znaczeniu rodziny w kształtowaniu postaw patriotycznych, organizacji opozycyjnego do szkoły zaborczej nauczania domowego, jednak nie odwołuje się do żadnych, licznych opracowań historyków wychowania w tym zakresie. Zupełnie oryginalnym dokonaniem badawczym Doktorantki jest dostrzeżenie i opisanie wspomnień związanych z rolą przyrody w życiu i wychowaniu dziecka.

W części wstępnej pracy, w niestety bardzo lakonicznym fragmencie metodologicznym, Autorka nie charakteryzuje wykorzystywanych przez siebie źródeł. Pisząc o pamiętnikach jako źródłach historycznych, niestety nie dokonała charakterystyki tak licznie zgromadzonego materiału źródłowego – poza spisem źródeł w bibliografii, podzielonych na drukowane i rękopiśmienne, a te z kolei na miejsce ich przechowywania. Nie dowiadujemy się, ile pamiętników rękopiśmiennych, a ile drukowanych poddano analizie, ilu pamiętnikarzy pochodziło z poszczególnych zaborów, z jakich grup społecznych się wywodzili, w jakim okresie przyszli na świat i dorastali. W przypadku tak rozległego materiału źródłowego i chronologicznego, warto byłoby nawet w przypisach odnotować rok urodzenia i pochodzenie społeczne oraz terytorialne autora wspomnień (taką praktykę stosują niektórzy badacze literatury pamiętnikarskiej). Dałoby to czytelnikowi bardziej przejrzysty obraz bogatego i poprawnie dobranego materiału źródłowego.



Zabrakło tu również informacji o metodologicznym sposobie wykorzystania pamiętników i niebezpieczeństwach interpretacyjnych. Pamiętniki bowiem często wykorzystywane są jako źródła pomocnicze, nacechowane subiektywizmem i możliwymi zafałszowaniami opisywanej rzeczywistości. Stąd tak ważna w przypadku tej i podobnych prac jest krytyka wewnętrzna źródeł i ich konfrontowanie z innymi typami źródeł, bądź opracowaniami.

Autorka recenzowanej pracy słusznie stwierdza, iż *ukazujące się dotychczas publikacje na temat wychowania dziecka, tylko w sposób fragmentaryczny odzwierciedlały istniejące w tym zakresie treści literatury pamiętnikarskiej. Jak dotąd nie powstała praca ukazująca jednocześnie cały proces wychowania dziecka, poczynając od chwili narodzin do okresu młodości we wszystkich warstwach społecznych na terenie ziem polskich, podzielonych przez trzech zaborców (...)* (s. 5) Dzięki bogatemu zasobowi wykorzystanych źródeł, Autorce, przynajmniej częściowo udało się ten zamiar zrealizować. W pełni zgadzam się także ze stwierdzeniem Autorki, iż *potrzeba wnikliwego i szerokiego oparcia tego zagadnienia o materiały pamiętnikarskie, zwłaszcza o rękopisy i pamiętniki dotychczas niepublikowane, znajdujące się w archiwach różnych instytucji* (s. 5). I należy w tym miejscu podkreślić, iż szczególną i niepodważalną wartością recenzowanej pracy jest zgromadzenie i wykorzystanie do analiz niedrukowanych dotąd pamiętników rękopiśmiennych, zgromadzonych w Archiwum Domu Tarnowskiego Urszulanek w Unii Rzymskiej, Biblioteki Jagiellońskiej oraz Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Już tylko ten materiał, rzadko dotąd wykorzystywany przez badaczy, stanowiłby doskonałe źródło do pogłębionych badań nad wychowaniem dziecka w rodzinie okresu zaborów i w znaczący sposób uzupełniałby dotychczasowy stan badań w tym zakresie. Dobrze więc, że stał się on podstawą materiałową ocenianej tu rozprawy doktorskiej.

Dodam tylko, iż poza wykorzystywanymi w ocenianej pracy źródłami rękopiśmiennymi, wydano dotąd drukiem kilkaset pamiętników i wspomnień autorów żyjących na ziemiach polskich pod zaborami, nie brakuje także opracowań pokonkursowych i zbiorowych, gromadzących kolejne setki wspomnień autorów wywodzących się z różnych grup społecznych. Autorka podczas analiz korzysta z części tych publikacji, nie odwołując się jednak do wcześniejszych prac naukowych opracowanych na ich podstawie.

Jeżeli zaś idzie o metody prowadzonych badań, Autorka mogłaby szerzej odnieść się i korzystać w swojej ze wskazań metodologii historii, tym bardziej, że sama poprawnie posługiwała się np. mikrohistorią. W ostatnim rozdziale analizy poświęcone stosunkowi i relacji człowieka - dziecka - ze światem przyrody - zwierząt czy roślin, wpisują się w posthumanistyczne orientacje badawcze, skupiające się na problematyce roli

nieantropocentrycznych aktorów w procesach edukacyjnych. *W żadnym z dokumentów nie zamieszczono bardziej emocjonalnie i wnikliwie, jak w relacjach pamiętnikarskich sytuacji wychowawczej i atmosfery panującej w szkołach prowadzonych głównie przez zaborców – pisze – bardzo słusznie - Autorka pracy.* Do analizy i interpretacji warstwy emocjonalnej z powodzeniem można wykorzystać socjologię emocji. Warto więc może w przyszłości spojrzeć raz jeszcze na przeprowadzone już analizy z innej perspektywy i wykorzystać bardzo wartościowy materiał źródłowy z uwzględnieniem najnowszych podejść teoretycznych i metodologicznych.

Po tych ogólnych uwagach metodologicznych i merytorycznych, przechodzę do krótkiej charakterystyki treści zawartych w poszczególnych rozdziałach tejże pracy.

W rozdziale pierwszym, opartym na opracowaniach, Autorka zamierzała scharakteryzować *wpływ polityki poszczególnych państw zaborczych na warunki wychowania młodego pokolenia przez rodziny polskie, mieszkające na zagarniętych ziemiach* (s. 8). W rzeczywistości rozdział ten poświęcony jest w głównej mierze polityce oświatowej, szczególnie szkolnej zaborców. Niewiele informacji dotyczy czynników warunkujących samo wychowanie w rodzinach polskich tego okresu.

Kolejne rozdziały mają już charakter źródłowy.

W rozdziale drugim Autorka ukazała wychowanie dziecka na terenie trzech zaborów, począwszy od chwili jego narodzin, poprzez pierwsze lata życia w rodzinnym domu, do czasu pójścia do szkoły. Analiza materiału źródłowego dokonana została z uwzględnieniem podziału na grupy społeczne według miejsca zamieszkania i zamożności. Pozwoliło to na porównanie specyfiki wychowania w domu rodzinnym i dzieciństwa dzieci z różnych, jakże różniących się grup społecznych. Warto byłoby na potrzeby tego rozdziału odnieść się do licznych prac, poświęconych stratyfikacji społecznej XIX wieku i dokonujących się w tym okresie przemian społecznych w poszczególnych jej grupach, czego Autorka nie czyni.

Rozdział trzeci poświęcony został szeroko rozumianej edukacji młodego pokolenia, z uwzględnieniem specyfiki nauczania domowego oraz nauki w szkołach elementarnych i średnich. Autorka doceniła również faktyczny wpływ Kościoła katolickiego na codzienność edukacyjną dzieci w ówczesnych szkołach.

W potencjalnie najciekawszym rozdziale IV, Autorka rozpatruje problem wartości przyświecających wychowaniu w rodzinie. Niestety, więcej niż w całej pracy, znajdujemy w nim daleko idących generalizacji, np. *Do najważniejszych zasad postępowania należały przede wszystkim wartości etyczne* (s.168).



W narracji pracy, dokonując analiz, Autorka stara się trzymać podziałów społecznych i zaborowych (choć też nie w każdym rozdziale) opisując osobno sytuację chłopów i różnych typów rodzin zamożnych, jednak w warstwie chronologicznej takiego uporządkowania zwykle już brakuje. Nieliczne są także odwoływania się do opracowań naukowych w rozdziałach opartych na badanych pamiętnikach. Sama analiza materiału źródłowego nie budzi większych zastrzeżeń. Autorka poprawnie problematyzuje zgromadzony materiał, umiejętnie cytując fragmenty wspomnień.

Doktorantka, w zakończeniu swojej pracy, adekwatnie do sformułowanych wcześniej pytań badawczych na nie odpowiada. Można więc stwierdzić, że wnioski dokonano poprawnie, a tym samym treść pracy jest spójna. Autorka z dużą świadomością i właściwie zarysowuje dalsze pola badawcze. Dobrze byłoby kontynuować badania na wskazane tematy, by w pełni wyzyskać zgromadzony materiał źródłowy, szczególnie rękopiśmienny.

Bibliografia, którą zawarto na końcu pracy, przygotowana została w sposób prawidłowy, z podziałem na materiały źródłowe (te zaś na archiwalne i drukowane) i opracowania. Nie udało się jednak Autorce uniknąć drobnych usterek podczas klasyfikacji bogatego materiału wykorzystanego na potrzeby pisania dysertacji, ponieważ w części opracowania zakwalifikowano kilka prac o charakterze źródłowym (np. Dygasiński A. Z siół, pól i lasów. Zbiór nowel, Wydawca Bracia Jeżyńscy, Warszawa 1887; Bobrzyński M., Jaworski W. L., Milewski J., Z dziejów odrodzenia politycznego Galicji, nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1905; Libelt K., O miłości ojczyzny, przedmowa W. Korotyński, nakł. Spółki Wydawniczej Jan Rowiński i Adam Sobieszczański, Warszawa 1907). Podobnie w przypadku zasobów internetowych, jeśli teksty są w otwartym dostępie, nie ma potrzeby odnotowywania, że zaczerpnięto je ze strony czasopisma czy biblioteki cyfrowej (autorka wyodrębnia osobne działy w bibliografii na wydane drukiem i zdigitalizowane pamiętniki, a także artykuły z czasopism).

Uzupełnieniem dysertacji jest aneks, zawierający materiały ikonograficzne w postaci fotografii (np. rodzinnych z badanego okresu), fragmenty listów, wspomnień. Są one cennym dowodem na bogactwo materiału zgromadzonego w tekach autorów pamiętników, które posłużyć mogą do dalszych, pogłębionych badań z jego wykorzystaniem.

Zaprezentowana w niniejszej recenzji charakterystyka pracy doktorskiej pozwala na stwierdzenie, że mgr Dorota Barbara Szpara przygotowała projekt badawczy, który choć posiada wskazane w jej treści niedoskonałości, to w wystarczającym stopniu ukazuje umiejętności i kompetencje Doktorantki do prowadzenia dalszej, samodzielnej pracy naukowej.

W konkluzji należy stwierdzić, biorąc pod uwagę obszary oceny pracy – jej strukturę formalną, poprawność metodologiczną, podstawę źródłową i zawartość merytoryczną, że Doktorantka sprostała wymaganiom sformułowanym w Ustawie określającej kryteria dysertacji doktorskiej (obowiązującym w tym przewodzie zgodnie z art. 179, ust.1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce). Wniosuję zatem o dopuszczenie mgr Doroty Barbary Szpary do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Krzysztof Jakubiak

